

## OSIEM LAT PO DEEPWATER HORIZON AMERYKANIE CHCĄ ZLIBERALIZOWAĆ PRZEPISY DOTYCZĄCE WYDOBYCIA ROPY I GAZU

---

Amerykańskie władze zamierzają zliberalizować przepisy dotyczące prowadzenia prac na morskich złożach węglowodorów. Zostały one zaostrzone po wypadku należącej do BP platformy, zlokalizowanej z Zatoce Meksykańskiej.

Biuro ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Środowiska uważa za konieczne „zmniejszenie nadmiernych i niepotrzebnych obciążeń regulacyjnych”. Zmiany mają dotyczyć m.in. obowiązku monitorowania w czasie rzeczywistym niektórych rodzajów prac wiertniczych.

Obecne przepisy zostały przyjęte w 2016 roku, blisko sześć lat po wypadku na Deepwater Horizon. Zwiększyły one zakres kontroli władz nad pracami realizowanymi przy poszczególnych odwiertach. Regulacje dotyczą m.in. eksploatacji urządzeń wykorzystywanych do wydobywania ropy i gazu na szelfie.

Eksplozja na platformie wiertniczej Deepwater Horizon w kwietniu 2010 roku przerodziła się w największą katastrofę ekologiczną w historii Stanów Zjednoczonych. Wyciek ropy udało się powstrzymać dopiero w sierpniu 2010. Wypadku zginęło 11 osób, a do Zatoki Meksykańskiej wydostało się ok. 5 mln baryłek ropy. Według amerykańskiego sądu odpowiedzialność za wypadek ponosił koncern BP.